

Bardzo tania leśniczówka

Dodano: 28.10.2023

Syn dyrektora RDLP w Białymstoku może kupić leśniczówkę za 5% ceny.



Jak donosi portal onet.pl, po przeniesieniu jednej z kancelarii w inne miejsce, leśniczówka została wynajęta synowi dyrektora RDLP w Białymstoku. Status budynku zmieniono też na zbędny, przeznaczony do sprzedaży. Wartość księgowa wynosi 240 tysięcy złotych, ale dzięki sprawnie wykorzystanym przepisom najemca może ją kupić za 5% wartości, czyli 12 tysięcy złotych.

Przedstawiciele RDLP w Białymstoku nie odpowiedzieli na pytania dziennikarzy onet.pl związane z sytuacją.

"To skandal. Szeregowi pracownicy lasów przez całe lata nie mogą doczekać się na swoje mieszkanie, a znajomi królika dostają domy za grosze. Wiedzą, że niedługo stracą stołki, ale kradną do końca" — mówił informator onet.pl.

Podobnych sytuacji jest w LP więcej, i onet.pl nie waha się ich wymieniać:

"W 2021 r. Onet ujawnił transakcję, którą przeprowadził Andrzej Konieczny, ówczesny Dyrektor Generalny Lasów Państwowych. Związany z PiS leśnik za 110-metrowy dom wart niemal 190 tys. zł zapłacił tylko 9,4 tys. zł, po czym przepisał nieruchomość na syna. Po publikacji Onetu Konieczny został zdymisjonowany, ale kilka miesięcy później wrócił do pracy jako dyrektor regionalny w Poznaniu.

Również jego następca, Józef Kubica, nabył leśniczówkę po atrakcyjnej cenie. Kandydat Suwerennej Polski do Sejmu w 2020 r. za dom o wartości blisko 200 tys. zł zapłacił Lasom Państwowym zaledwie 9,9 tys. zł.

Politycy opozycji, którzy niebawem przejmą władzę, zapowiadają rozliczenie tego typu transakcji. — Takie zakupy zostaną skontrolowane i nie będą to wewnętrzne kontrole w lasach, które zwyczajowo nie przynosiły efektów — zapowiada Urszula Pasławska z Polskiego Stronnictwa Ludowego" - czytamy w artykule na popularnej stronie internetowej.

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.